

Sumiko jest nazwą japońską – to przecież japońskie imię żeńskie. W świecie audio firma ta od wielu lat jest kojarzona przede wszystkim z wkładkami gramofonowymi, ale niedawno jej znaczenie się zmieniło, rozszerzając również na urządzenia, wydawałoby się, ideowo bardzo odległe od szlachetnego i subtelnego gramofonu – właśnie subwoofery. Obecnie Sumiko wchodzi w skład korporacji Fine Sounds Group, która niedawno przyjęła nazwę bardziej „nową” marketingowo – World Of McIntosh.



Sumiko

S.0, S.5, S.9

Zaznaczono jednak wyraźną odrębność Sumiko Phono Cartridges i Sumiko Subwoofers, jakby były to dwie niezależne marki, mające nawet zupełnie inne logotypy... Wszystko to dość zagadkowe, bowiem „podtytułem” dla marki Sumiko Subwoofers jest hasło „Musical Subculture by Sonus Faber”. Oczywiście Sonus Faber też wchodzi w skład WOM. Czy w taki sposób uzupełniono asortyment słynnej włoskiej firmy o subwoofery? Obecnie w ofercie samego Sonusa nie ma żadnych subwoofersów (choć kiedyś były), ale czy krótka seria trzech niedrogich modeli wystarczy? Czy będą kolejne, droższe? Dlaczego uznano, że „nie wypada”, by pod szyldem samej marki Sonus Faber oferować subwoofery, skoro są tam głośniki centralne?

Wyjaśnienia firmy, jakie możemy przeczytać na stronie internetowej, wiele nie wnoszą, przynajmniej w kontekście aktualnej oferty. „Od ponad trzydziestu lat Sonus Faber zaprojektował jedne z najlepszych i najpiękniejszych zespołów głośnikowych – od małych monitorów do dużych referencyjnych kolumn, głośników centralnych i innych – ale od dawna było też zapotrzebowanie na subwoofery odpowiedniego kalibru. W związku z tym Sonus Faber wykorzystał swoje głośnikowe doświadczenie w subwoofersach Sumiko. Cel jest jasny – dostarczyć subwoofery o najwyższych osiągnięciach, odpowiednie do wszelkich systemów”.

Tymczasem... cała obecna oferta Sumiko Subwoofers zamyka się w granicach 2000–4000 zł, obejmując tylko trzy testowane modele. Przy całej sympatii dla nich, którą zaraz uzasadnię, trudno wyobrazić je sobie w towarzystwie referencyjnych kolumn Sonusa... A jeżeli mają towarzyszyć tańszym modelom serii *Venere*, a tym bardziej wprowadzonej niedawno *Chameleon*, to też się dziwię, bo *Chameleon* prezentują tak oryginalną koncepcję estetyczną, że aż trudno uwierzyć, że producent proponuje do nich subwoofery, których wygląd nie ma z nimi nic wspólnego – i to producent, który tak dba o styl.

Ale jest druga strona medalu. Gdyby zapomnieć o dziwnym związku (lub jego braku) między Sonusem a Sumiko, to testowane subwoofery można pochwalić za wyjątkową urodę, i to uniwersalną, możliwość ich pojawienia się w każdym towarzystwie, bez wyraźnych nawiązań do czegośkolwiek, które czasami mogą pomagać, ale zwykle przeszkadzają, po prostu nie pasując do sytuacji. Subwoofery Sumiko są estetycznie neutralne, a przy tym bardzo nowoczesne, eleganckie i subtelne, dopieszczone w podobnym stopniu jak REL-e, ale w nieco inny

sposób – są łagodniejsze, mają delikatnie zaokrąglone krawędzie, co zwłaszcza przy białej wersji kolorystycznej wygląda bardzo ładnie; wszystkie modele występują też w wersji czarnej.

A skoro już wspomnieliśmy o REL-u, największa sensacja polega na tym, że subwoofery Sumiko pod względem technicznym są aż podejrzanie podobne do subwoofersów REL-a. Nawet analogiczne oznaczenia nie są przypadkowe, a ewentualne różnice znikają... gdy porównamy subwoofery Sumiko z poprzednią serią *T* (bez „i”) – to wręcz ich kopie. Wraz z nową serią *Ti* wycofano najmniejszy model *T-0*, ale występuje on pod postacią... *S.0*. Model *S.5* jest analogiczny jak dawny *T-5* (testowany w „Audio”, więc łatwo sprawdzić) i nowy *T/5i*. Wreszcie największy *S.9* jest podobny zarówno do poprzedniego *T-9*, jak i nowego *T/9i*, bo tutaj zmiany nie były poważne. Ostatecznie Sumiko wyglądają inaczej niż REL-e, o czym decydują detale obudowy, ale nawet Sumiko pokusiło się o umieszczenie na górnej ściance małej tabliczki.

Największy subwoofer Sumiko, S.9, został skonfigurowany podobnie, jak REL T/9i. 10-calowy głośnik i tej samej wielkości membrana bierna, a z tyłu wzmacniacz 350 W



Tylne płyty wzmacniaczy mają trochę inaczej rozplanowane elementy, lecz kropkę nad „i” w dowodzeniu pokrewieństwa stawia specyficzny – wcześniej tylko dla REL-a – skład panelu przyłączeniowo-regulacyjnego, ze Speakonem na czele i całą związaną z tym funkcjonalnością, opisaną dokładnie parę stron wcześniej w prezentacji serii Ti, dlatego tutaj nie będziemy powtarzać całego „instruktażu”.

Wygłąda na to, że Sumiko przejęło od REL-a cały pakiet projektów, trudno będzie przekonywać, że stworzono od podstaw jakieś własne, ambitne konstrukcje, ale z drugiej strony... dobry projekt nie jest zły, nie musimy zakładać, że nowe wersje REL-a są wyraźnie lepsze od poprzednich. Oryginalna estetyka Sumiko tworzy „nową jakość”, wreszcie ceny Sumiko wcale nie są wygórowane.

Ponadto po wycofaniu przez REL-a modelu T-0, tylko Sumiko oferuje takie maleństwo za tak przystępną kwotę (2000 zł), ale nawet nie cena, lecz właśnie wielkość jest dla niektórych klientów sprawą najważniejszą. Oczywiście wraz ze zmniejszeniem gabarytów raczej maleją, niż rosną, możliwości akustyczne; w modelu S.0, jako jedynej konstrukcji w całym teście, wraz ze 120-watowym wzmacniaczem zastosowano mały, bo 6,5-calowy (18-cm) głośnik niskotonowy (w systemie zamkniętym), a to już trochę żarty... Ale zmierzmy i zobaczymy, w jakim stopniu S.0 ustępuje swoim nieco większym rywalom, nie skazujemy go z góry na porażkę – jako model najmniejszy i najtańszy nie musi bić rekordów.

S.5 ma nieco większą obudowę, ale wciąż zamkniętą, z głośnikiem 20-cm i wzmacniaczem 150 W.

Największy S.9 idzie swoją wielkością i techniką „łeb w łeb” z T9i, więc ma



S.5 przypomina też przypomina „piątkę” REL-a - 8-calowy głośnik pracuje w obudowie zamkniętej, a moc wzmacniacza stopniała do 150 W.



Słodki i niegroźny - Sumiko S.0 operuje głośnikiem tylko 6,5-calowym (w obudowie zamkniętej) i wzmacniaczem 120 W.

10-calowy głośnik i 10-calową membranę bierną oraz wzmacniacz o mocy 350 W. Być może Sumiko zamieniło miejscami głośnik i membranę bierną, umieszczając tę drugą na froncie (w modelach S.0 i S.5, gdzie głośniki są na dole, ich membrany mają dużą nakładkę przeciwpylową, tak jak i jednostka umieszczona na dolnej płycie w S.9, podczas gdy membrana na froncie jest jednolita), ale w działaniu nie ma to większego znaczenia. Sumiko nie chwali się wprowadzeniem w ob-

rzebie membran jakichkolwiek tajemniczych kompozytów – informuje uczciwie o powlekanych membranach celulozowych.

REL T9i kosztuje 4500 zł, a Sumiko 0.9 – 4000 zł; widać rozsądną różnicę ceny między nowszą i starszą wersją zasadniczo tego samego urządzenia, chociaż estetycznie mocno zmodyfikowanego przez Sumiko (i to może być dla wielu klientów kluczowe).

Andrzej Kisiel

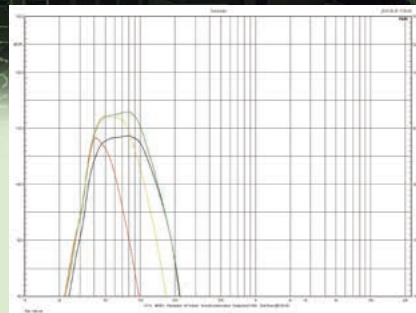
Laboratorium Sumiko S.0, S.5, S.9

Mimo że konstrukcje Sumiko i REL-a mają ze sobą bardzo dużo wspólnego, ostatecznie ich charakterystyki są wyraźnie różne; analogiczne układy akustyczne zostały poddane innej korekcji. Trudno zmienić pogląd, że modele Sumiko powstały na bazie REL-i poprzedniej generacji, ale trzeba przyznać, iż zmodyfikowano nie tylko wygląd, ale i układy elektroniczne. Sumiko doszło do wniosku, że pozostawienie „naturalnej” charakterystyki obudowy zamkniętej – co praktykuje REL, i co obserwowaliśmy w modelu T5i – nie jest najlepszym pomysłem; w modelach S.0 i S.5 zastosowano więc korekcję, mającą na celu „dociągnięcie” charakterystyki do założonej częstotliwości, a poniżej zdecydowane filtrowanie górnoprzepustowe, odcinające głośnik od dużych amplitud. Wybór tej częstotliwości musi być oczywiście wynikiem kompromisu uwzględniającego możliwości głośnika.

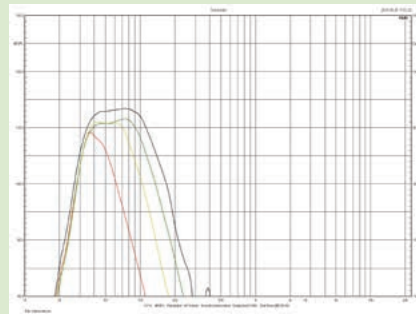
W najmniejszym modelu S.0, w którym pracuje przetwornik 18-cm, zachowano dużą ostrożność – charakterystyka zaczyna opadać wcześnie, punkt -6 dB zawiera się w zakresie 35–38 Hz (trochę zależy od ustalonego filtrowania dolnoprzepustowego), a więc dość wysoko, a zbocze poniżej ma stromościę kilkudziesięciu decybeli na oktawę. Górna częstotliwość graniczna może być zmieniana w dość szerokim zakresie 60–120 Hz. Mimo „oszczędzania” głośnika w zakresie najniższych częstotliwości, maksymalny poziom jest niski – tylko 106 dB – tak więc zarówno pod względem dolnej częstotliwości granicznej, jak i maksymalnego SPL, jest to najśłabszy subwoofer w tym teście, jednak jest też najmniejszy, najtańszy i... bardzo ładny. Sprawdza się jako wsparcie małych systemów, wiele miniwież ma wyjście subwooferowe i w takich związkach widziałbym S.0.

Drugi model z obudową zamkniętą – S.5 – ma charakterystyki o podobnych kształtach, ale potrafi już trochę więcej; dolna częstotliwość graniczna (spadek -6 dB względem szczytu określonej charakterystyki) przesuwa się do ok. 30 Hz, a maksymalny poziom do 109 dB. Jeszcze szerszy jest też zakres regulacji górnej częstotliwości granicznej - od 55 Hz do 130 Hz. Różnica ceny między tymi modelami jest umiarkowana, więc kto chce mieć subwoofer „poważniejszy”, a przy tym „elastyczniejszy”, powinien dołożyć 700 zł. Sumiko S.5 ma potencjał podobny do REL-a T/5i, przy podobnej, wciąż umiarkowanej cenie.

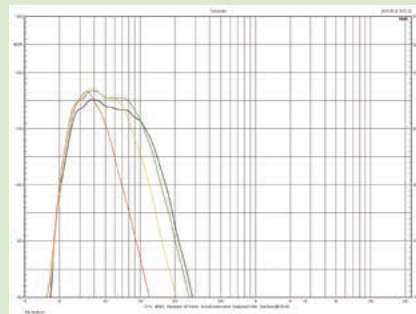
Trzeci model jest już wyraźnie droższy, ale i wyraźnie lepszy, czego pierwszym dowodem jest aż o 10 dB wyższy maksymalny poziom – sięgający pułapu 119 dB, a więc wyższego niż uzyskany przez największego REL-a T9i i bliski rekordu Paradigma SUB 12 (120 dB), a przecięt S.9 jest z tych trzech, największych subwooferów tego testu, wyraźnie najtańszy. Jeżeli chodzi o charakterystyki i dolną częstotliwość graniczną, radzi sobie dobrze, podobnie jak REL T9i; spadek -6 dB jest ustabilizowany (niezależny od możliwych kształtów charakterystyki) w okolicach 24 Hz, górna częstotliwość graniczna może być regulowana w zakresie 50–110 Hz. Inaczej niż w przypadku REL-a, gdzie mamy do czynienia z jednym subwooferem ogólnie mówiąc słabym (parametrycznie), czyli T/5i, i dwoma wyraźnie mocniejszymi, Sumiko proponuje dwa modele słabe (na ich obronę - obydwa niedrogie) i jeden wspaniały.



rys. 1. S.0 - charakterystyki dla różnych częstotliwości filtrowania.



rys. 1. S.5 - charakterystyki dla różnych częstotliwości filtrowania.



rys. 1. S.9 - charakterystyki dla różnych częstotliwości filtrowania.

	S.0	S.5	S.9i
Dolna częstotliwość graniczna (-6 dB) [Hz]	35	30	24
Zakres regulacji filtrowania (-6 dB) [Hz]	60-120	55-130	50-110
Poziom maksymalny (1 m) [dB]	106	109	119
Wymiary (WxSxG) [cm]	28 x 25 x 28	34 x 29 x 32	41 x 36 x 41
Masa [kg]	9,2	14	21

S.0

CENA: 2000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.horn.pl

WYKONANIE

Urocze maleństwo z 6,5-calowym głośnikiem promieniującym z dolnej ścianki; obudowa zamknięta. Subtelne wzornictwo, doskonale wykonanie.

FUNKcjONALNOŚĆ

Dwa zestawy wejść z niezależnymi potencjometramiysterowania. Wejście wysokopoziomowe, dedykowane systemom stereofonicznym, na gnieździe Speakon, odpowiedni kabel (przejściówka) w zestawie..

PARAMETRY

Osiągi umiarkowane. Dolna częstotliwość graniczna (-6 dB) przy 35 Hz, niski poziom maksymalny - 106 dB. Wyważony zakres regulacji filtrowania: 60-120 Hz. Do małych systemów i pomieszczeń.

S.5

CENA: 2700 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.horn.pl

WYKONANIE

Niewielki, nieklotopliwy, a nawet miły dla oka subwoofer, z 8-calowym głośnikiem promieniującym z dolnej ścianki; obudowa zamknięta.

FUNKcjONALNOŚĆ

Dwa zestawy wejść z niezależnymi potencjometramiysterowania. Wejście wysokopoziomowe, dedykowane systemom stereofonicznym, na gnieździe Speakon, odpowiedni kabel (przejściówka) w zestawie.

PARAMETRY

Bez szaleństw, ale przyzwoicie. Dolna częstotliwość graniczna (-6 dB) przy 30 Hz, poziom maksymalny 109 dB. Dość szeroki zakres regulacji filtrowania: 55-130 Hz.

S.9

CENA: 4000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.horn.pl

WYKONANIE

Duży, piękny i bardzo solidny, z 10-calowym głośnikiem, 10-calową membraną białą i wzmacniaczem 350 W (w klasie A/B).

FUNKcjONALNOŚĆ

Taka jak w całej serii, i podobna do rozwiązań znanych wcześniej z subwooferów REL-a. Dwa zestawy wejść z niezależnymi potencjometramiysterowania. Wejście wysokopoziomowe, dedykowane systemom stereofonicznym, na gnieździe Speakon, odpowiedni kabel (przejściówka) w zestawie.

PARAMETRY

O dwie klasy lepszy od S.5, sięgający niżej i wyżej - dolna częstotliwość graniczna (-6 dB) przy 24 Hz, bardzo wysoki poziom maksymalny - 119 dB, praktyczny zakres regulacji górnej częstotliwości granicznej (60-110 Hz). Wyśmienity.



Ułożenie elementów jest nieco inne, ale skład kompletu regulacyjno - podłączeniowego jest taki sam, jak w subwooferach REL-a - z wejściem Speakon w roli głównej.



Membrany głośników Sumiko są gładkie, jednoczęściowe, ale również tutaj zastosowano tradycyjną celulozę.



System z membraną białą uruchomiono tylko w największym modelu serii - S/9.



Wykonanie subwooferów Sumiko jest wręcz cukierkowe. Dwa mniejsze modele nie imponują wyżyłowanymi parametrami, ale kuszą doskonałym wyglądem i przystępną ceną.

— R E K L A M A —